

BEZPIECZEŃSTWO



NAPRAWDĘ

**Program opracowany dla kandydata
na urząd Prezydenta RP.**

Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints.

Program Szymona Hołowni w zakresie bezpieczeństwa narodowego

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej składając swoją przysięgę przyrzeka narodowi, że będzie strzegł „niepodległości i bezpieczeństwa Państwa”. Jest również, zgodnie z Konstytucją, najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych, wyposażonym zgodnie z prawem w konkretne uprawnienia, aby realizować swoją misję w tym zakresie.

W przeciwieństwie do obecnej głowy państwa zamierzam w pełni korzystać z tych instrumentów. Nie mam wątpliwości, że w XXI wieku bezpieczeństwo narodowe jest zjawiskiem złożonym, obejmującym zarówno podsystem militarny, jak i niemilitarny.

Współczesne zagrożenia nie ograniczają się wyłącznie do agresji obcych wojsk, ale dotyczą także cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa ekologicznego, czy epidemiologicznego. Dlatego moje programy w zakresie polityki gospodarczej, klimatycznej i zdrowotnej traktuję jako istotne również z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego.

Niniejszy program, opracowany wraz z moim doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego, gen. Miroslawem Różańskim, kładzie szczególny nacisk na aspekty militarne tematu bezpieczeństwa.

CENTRALNE STANOWISKO KIEROWANIA OBRONĄ PAŃSTWA

Warunkiem koniecznym do skutecznej realizacji zarządzania bezpieczeństwem narodowym jest skoordynowanie działań sektorów militarnego i pozamilitarnego. W tym celu niezbędne jest stworzenie jednorodnego, zintegrowanego systemu zarządzania tymi sektorami w ramach Centralnego Stanowiska Kierowania Obroną Państwa.

Tak zorganizowany układ zarządzania powinien posiadać kompatybilny system teleinformatyczny oparty na strukturze odpornej na oddziaływanie zewnętrzne. Decyzje dotyczące kierunków działania powinny być wypracowywane na szczeblu strategicznym, przekazywane do wykonawcy na poziomie operacyjnym oraz implementowane na szczeblu taktycznym. Zgodnie z zasadą obowiązującą w NATO: „Ćwicz tak, jak walczysz” wymagane jest, aby model zarządzania państwem w warunkach kryzysowych był tożsamy z modelem zarządzania w warunkach normalnych. Oznacza to, że należy go testować już w czasie pokoju, usprawniać jego funkcjonowanie i czynić odpornym na zakłócenia. Dlatego jedną z pierwszych Rad Gabinetowych na początku prezydentury poświęcę raportowi ministrów spraw wewnętrznych i administracji oraz obrony narodowej o stanie gotowości Centralnego Stanowiska Kierowania Obroną Państwa.

Zarządę też przeprowadzenie ćwiczenia KRAJ, aby zweryfikować faktyczny stan przygotowania do kierowania obroną państwa na czas kryzysu i wojny. Należy jak najszybciej doprowadzić do tego, aby System Kierowania Obroną Państwa był tożsamy z systemem zarządzania krajem w czasie pokoju. Należy go oprzeć na bezpiecznym systemie teleinformatycznym.

NOWOCZESNA ARMIA

Należy pilnie doprowadzić do tego, aby jednostki wojskowe i dowództwa w Siłach Zbrojnych RP odtworzyły utracone zdolności bojowe. W pierwszej kolejności należy umożliwić powrót kadry zawodowej do macierzystych jednostek. Przeniesienia odbywały się na zasadzie „branek” i bez zgody przełożonych. Te decyzje administracyjne realizowały cele polityczne, a nie plany rozwoju Sił Zbrojnych.

Sprzęt wojskowy powinien wrócić do jednostek, które jeszcze do niedawna były zaszerogowane co najmniej do V kategorii gotowości. Należy przyjąć zasadę odtwarzania w pierwszej kolejności batalionowych modułów bojowych lub ich ekwiwalentu.

Za pilne uznać należy stworzenie warunków powrotu do służby tych żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy zostali zmuszeni do odejścia, a posiadają kompetencje i wolę służby. Nie stać nas na marnotrawienie potencjału ludzi wyszkolonych w kraju i za granicą, posiadających doświadczenie zdobyte na misjach i podczas służby w strukturach sojuszniczych.

Głównym zajęciem wojska musi ponownie stać się szkolenie, mające na celu przygotowanie do obrony Ojczyzny, a nie udział w pokazach i piknikach wojskowych, czy udział w prywatnych imprezach okolicznościowych.

Jednym z ważniejszych elementów nowoczesnej armii jest planowanie obronne. Czas na odważne decyzje w tym zakresie. Będę oczekiwał od Sztabu Generalnego Wojska Polskiego przedstawienia realnych potrzeb operacyjnych w kontekście środowiska bezpieczeństwa i możliwych zagrożeń dla Polski. Będę oczekiwał wskazania priorytetów w zakresie modernizacji armii. Siły Zbrojne RP muszą być zdolne do wykrywania i neutralizowania zagrożeń poza granicami kraju w każdej przestrzeni – również w cyberśrodku.

Za pilne uznaję budowanie systemu obrony przeciwlotniczej i raketowej do osłony infrastruktury krytycznej kraju, rozwijanie zdolności w obszarze cyberprzestrzeni, nie tylko defensywnych. Przyszłość pola walki to systemy bezzałogowe. W tym zakresie trudno mówić nawet o zaniedbaniach – Polska realnie takich systemów nie posiada. Ich rozwój będzie dla mnie, jako zwierzchnika Sił Zbrojnych, jednym z priorytetów.

Należy doprowadzić do kompatybilności całej armii ze środowiskiem sojuszniczym. Dziś dysponujemy odrębnymi procedurami narodowymi i sojuszniczymi. Można wyodrębnić w nich procedury „natowskie” i procedury „unijne”. Siły Zbrojne funkcjonują w systemach różnych prędkości. W praktyce oznacza to, że wysłanie kontyngentu na misję wiąże się z ponad rocznym przygotowaniem i tworzeniem wszystkiego od początku – od ustalania etatu, po wyposażenie i kompletowanie składu. To strata czasu i pieniędzy. Należy dążyć do przyjęcia najwyższych standardów i prowadzić

odpowiednią komunikację z sojusznikami, informując o naszych realnych możliwościach.

Zauważmy, że obie struktury – Unia Europejska i Sojusz Północnoatlantycki – tworzone są w większości przez te same kraje. Należy zatem poszukiwać rozwiązania polegającego na maksymalnej unifikacji procedur i standardów. Pozwoli to na budowanie zdolności i potencjału wzmacniającego bezpieczeństwo militarne zarówno Unii Europejskiej, jak i NATO. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jest to zadanie proste, ale uważam, że to właśnie Polska powinna takie zmiany inicjować. Polska ma wystarczający potencjał, aby znaleźć się wśród liderów zmian budujących zdolności militarne Europy, bez zaprzepaszczenia dorobku NATO. Uważam, że leży to w naszym narodowym interesie.

UNIA I NATO GWARANTAMI NASZEGO BEZPIECZEŃSTWA

Unia Europejska jest nie tylko gwarantem rozwoju gospodarczego Polski. W powiązaniu ze zreorganizowanym funkcjonalnie NATO, w którym rolę wiodącą pełnią USA, jest także gwarantem naszego bezpieczeństwa. Polska powinna zaangażować się we współpracę obronną w ramach Unii Europejskiej. Zmieniające się środowisko bezpieczeństwa oraz krytyczny stosunek administracji amerykańskiej do NATO wywołały dyskusję o budowie zdolności obronnych Europy. Jestem gorącym zwolennikiem ich rozwoju.

Jednym z mechanizmów umożliwiających bardziej aktywną politykę w tym obszarze jest zapisana w Traktacie Lizbońskim Stała Współpraca Strukturalna (Permanent Structured Cooperation, PESCO). Jej celem jest pogłębianie praktycznej kooperacji sił zbrojnych państw członkowskich, w tym doprowadzenie do tworzenia wspólnych jednostek wojskowych działających w oparciu o wspólne platformy bojowe.

W listopadzie 2016 roku przedstawiony został Europejski Plan Działania na rzecz Obronności (European Defence Action Plan). W powyższym planie pojawiły się zapowiedzi utworzenia Europejskiego Funduszu Obronnego (European Defence Fund), wsparcia podmiotów gospodarczych zaangażowanych w produkcję technologii podwójnego zastosowania (cywilno-militarnych) oraz budowy wspólnotowego rynku obronnego. Europejski Fundusz Obronny ma odgrywać szczególnie istotną rolę w tworzeniu podwalin nowej polityki obronnej Unii Europejskiej. Celem zarządzanego przez Europejską Agencję Obrony funduszu jest promowanie niezależności krajów Unii Europejskiej w zakresie obronności. W latach 2021–2027 kwota ta ma wynosić do 5,5 mld euro rocznie. O te środki ubiegać się mogą konsorcja złożone z co najmniej z trzech podmiotów pochodzących z co najmniej dwóch państw Unii Europejskiej. Warto podkreślić, że finansowane będą wyłącznie projekty rokujące nadzieję na ich wdrożenie w siłach zbrojnych oraz takie, które będą dawać korzyści większej liczbie państw członkowskich. Celem działań w ramach Europejskiego Funduszu Obronnego jest również standaryzacja procedur związanych z procesem pozyskiwania sprzętu wojskowego przez państwa członkowskie. Wskazane zostały główne obszary zainteresowania: przestrzeń kosmiczna, cyberbezpieczeństwo i sfera morska. W zakresie badań kosmicznych planowane są badania z obszaru technologii satelitarnych, co wydaje się być zbieżne z naszymi ambicjami posiadania własnych satelitów komunikacyjnych. Wspólne działania w tym zakresie z wiodącymi firmami

europiejskimi to w naturalny sposób najtańsza i najszybsza droga do sukcesu w tym obszarze.

Plany modernizacji Sił Zbrojnych, budowania zdolności defensywnych i ofensywnych w obszarze cyberbezpieczeństwa mogłyby być wsparte środkami i wiedzą europejską. W obszarze morskim należałoby wykorzystać efekt synergii sfery cywilnej i militarnej w zakresie systemów dozoru i ochrony infrastruktury krytycznej. Należy jednak przyznać, że pozostawanie przez Polskę na politycznych peryferiach Unii Europejskiej oddala możliwości włączenia się do projektów, które mogą poprawić nasze bezpieczeństwo. Dlatego kluczowe będzie czynne włączenie się do projektów realizowanych przez Unię Europejską.

NOWA RADA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Ważną rolę w kreowaniu bezpieczeństwa dostrzegam w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego, którą powołałam w ciągu pierwszych siedmiu dni sprawowania urzędu. W obecnej kadencji prezydent Duda unikał zwoływania tego niezwykle ważnego z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i dialogu politycznego organu. Przypomniał sobie o nim dopiero w dobie koronawirusa.

W skład Rady Bezpieczeństwa Narodowego powołałam, obok zasiadających w niej najwyższych przedstawicieli władzy państwowej i liderów ugrupowań opozycyjnych, także byłych prezydentów RP i Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Radę zwoływać będę cyklicznie, co najmniej raz na kwartał, aby dyskutować o problemach bezpieczeństwa. Omawiać będziemy nie tylko zaistniałe zagrożenia, ale także zagrożenia potencjalne i problematykę długofalową. Musimy przygotować kraj do sprostania wyzwaniom gospodarczym, klimatycznym, demograficznym i innych. Podczas pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego przyjmę od Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego informację o stanie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

NOWOCZESNY PRZEMYSŁ OBRONNY

Polski przemysł obronny musi być traktowany jako integralna część systemu bezpieczeństwa państwa – wpierająca i zabezpieczająca Siły Zbrojne. Konieczna jest sprawna koordynacja planów rozwoju tworzonych w MON z możliwościami produkcyjnymi zakładów zbrojeniowych i intelektualnym potencjałem naukowo-badawczym. Należy rozwijać przemysł obronny nie tylko w tych obszarach, w których mamy doświadczenie i zdolności produkcyjne, ale trzeba inwestować w nowoczesną technologię, koncentrując się na generowaniu innowacyjnych rozwiązań i wspierając tym samym rozwój krajowej myśli technicznej. Polityka w zakresie rozwijania zdolności produkcyjnych musi być spójna i ponadpartyjna, zaplanowana w horyzoncie pokolenia, nie kadencji.

W procesie tym uwzględnione muszą zostać istniejące i nowe zagrożenia, a także światowe trendy rozwojowe. Należy inwestować w technologie, które zapewnią zbyt nie tylko w kraju, ale staną się konkurencyjne na rynkach zewnętrznych. Aby przemysł obronny mógł pełnić strategiczną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa powinien być zdolny do wytworzenia kompletnych systemów uzbrojenia, zdolnych zapewnić przewagę na polu walki. Takie systemy charakteryzuje wysoki stopień złożoności,

wysoki poziom technologiczny, specjalizacja i odpowiedni koszt wytworzenia. Dlatego nawet największe potęgi gospodarcze i militarne budują międzynarodowe konsorcja, pozwalające na wytworzenie i zbycie systemów uzbrojenia. Powinniśmy odnaleźć swoje miejsce we wspólnych projektach badawczo-rozwojowych i produkcyjnych prowadzonych przez Unię Europejską i NATO, korzystając ze struktur Europejskiej Agencji Obrony i OCCAR. Obecnie Polska nie bierze udziału w tych przedsięwzięciach.

Armia dobrze wyposażona

Polski przemysł obronny musi być traktowany jako integralna część systemu bezpieczeństwa państwa – wspierająca i zabezpieczająca Siły Zbrojne. Konieczna jest sprawna koordynacja planów rozwoju tworzonych w MON z możliwościami produkcyjnymi zakładów zbrojeniowych i intelektualnym potencjałem naukowo-badawczym. Należy rozwijać przemysł obronny nie tylko w tych obszarach, w których mamy doświadczenie i zdolności produkcyjne, ale trzeba inwestować w nowoczesną technologię, koncentrując się na generowaniu innowacyjnych rozwiązań i wspierając tym samym rozwój krajowej myśli technicznej. Polityka w zakresie rozwijania zdolności produkcyjnych musi być spójna i ponadpartyjna, zaplanowana w horyzoncie pokolenia, nie kadencji.

W procesie tym uwzględnione muszą zostać istniejące i nowe zagrożenia, a także światowe trendy rozwojowe. Należy inwestować w technologie, które zapewnią zbyt nie tylko w kraju, ale staną się konkurencyjne na rynkach zewnętrznych. Aby przemysł obronny mógł pełnić strategiczną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa powinien być zdolny do wytworzenia kompletnych systemów uzbrojenia, zdolnych zapewnić przewagę na polu walki. Takie systemy charakteryzuje wysoki stopień złożoności, wysoki poziom technologiczny, specjalizacja i odpowiedni koszt wytworzenia. Dlatego nawet największe potęgi gospodarcze i militarne budują międzynarodowe konsorcja, pozwalające na wytworzenie i zbycie systemów uzbrojenia. Powinniśmy odnaleźć swoje miejsce we wspólnych projektach badawczo-rozwojowych i produkcyjnych prowadzonych przez Unię Europejską i NATO, korzystając ze struktur Europejskiej Agencji Obrony i OCCAR. Obecnie Polska nie bierze udziału w tych przedsięwzięciach.

NOWE Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

Moje działania wspierać będzie zreorganizowane Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, które stanie się ośrodkiem analitycznym i projektowym w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom, a nie tylko biurem rozpatrującym wnioski awansowe generałów.

BBN będzie prowadziło analizy, organizowało sympozja i warsztaty, których tematyka będzie odpowiadała występującym i prognozowanym zagrożeniom. Biuro będzie przygotowywało posiedzenia RBN i stanie się immanentną częścią Stanowiska Kierowania prezydenta RP w ramach Centralnego Stanowiska Kierowania Obroną Państwa.



| PUBLIKACJE

Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints objęta jest prawami autorskimi.
Celem uzyskania licencji na cytowanie artykułu we fragmentach lub publikacji całości prosimy o kontakt:
publikacje@stratpoints.eu

www.stratpoints.eu